

## Przegląd artykułów.

**Wiadomości krajowe:** Ze Lwowa: — **Zagraniczne:** Zjednoczone Stany Ameryki półn.: Życiorys Prezydenta Harrisona. — Portugalia: Uzbrojenia przeciw Hiszpanii. — Hiszpania. — Anglija. — Francyja. — Holandya. — Belgija. — Sz wajcaryja: Nota posła angielskiego do kantonu rządzącego. — Rosyja. — Turcyja: Bezwarunkowe poddanie się Baszy Egiptu. — Rozbicie się okrętu *Seri-Fervas*. Wyspy Jońskie. — *Nowiny Lwowskie*. — *Wiadomości handlowe i przemysłowe:* Załeszczyki. —

## Wiadomości krajowe.

— Ze Lwowa. —

Wsparciem ubogich tak zaszczytnie wyszczelniający się instytut Sióstr Miłosierdzia w Załościach, w obwodzie złoczowskim, poniósł roku zeszłego w swęj włości Trościańcu przez grad dwukrotny tak znaczną w plonach stratę, że był już bliskim oddalenia części swych licznych sierot, które tam utrzymanie i wychowanie pobierają.

Instytut w smutném położeniu tém doznał skutecznej pomocy w dobroczynności wielu właścicieli dóbr obwodu tarnopolskiego, którzy na wezwanie Starosty tarnopolskiego pana Karola kawalera de Sacher, dostarczyli pomienionemu zakładowi nie tylko przeszło 100 korcy zboża i innych wiktuałów; ale nadto w darach gotowizną złożyli 524 zr. 30 kr. m. k., którąto kwotę rzeczony instytut otrzymał.

Rząd ogłasza z upodobaniem ten nowy dowód prawdziwej dobroczynności.

## Wiadomości zagraniczne.

### Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Nowy Prezydent generał Harrison, który d. 4go marca wprowadzi się do tak zwanego „białego domu” w Washingtonie, do rezydencyi Prezydentów, urodził się w Wirginii, jak frankfortska *Oberpostamtszeitung* donosi. Przyszł na świat r. 1773, właśnie gdy się przygotowywała wielka walka o niepodległość. Ojciec jego był jednym z tych, którzy akt niepodległości podpisali, został przeto gubernatorem Wirginii. Harrison uczył się z początku medycyny; lecz upodobanie jego do wojskowości zaciągnęło go pod chorągwie, a Washington w 19.

roku życia jego posłał go w stopniu chorążego na wybrzeża rzeki Ohio, gdzie zaszyły krwawe walki Amerykanów z Indyjczakami. Przy zawarciu pokoju mianowano Harrisona komendantem warowni Washingtonu. Wkrótce potem owa dzika okolica, gdzie teraz kwitnące państwa Ohio, Indiana, Illinois i Michigan się rozciągają, wyniesioną została na gubernijum, pod nazwą północno-zachodniego okręgu (*Territorium*). Harrison został sekretarzem tegoż gubernijum, i w charakterze tym na kongres posłany, reprezentowanym przez siebie ważne wypełnił usługi. R. 1800 północny okręg na dwie podzielono części: zachodni otrzymał nazwę *Indiana*, ponieważ z tamąd plemiona indyjskie wypędzono, a Harrisona mianowano gubernatorem Indyan. Podczas gubernatorstwa jego przypadły walki z plemieniem *Shawanes*, na którego czele stał *Tecumseh*; najkrwawsze i najzaciętsze walki Stanów Zjednoczonych z Indyjczakami. Harrison zjednał sobie w nich imię wielkiego wodza. W wojnie z Anglikami mianowano go dowódcą armii północno-zachodniego okręgu. Tu d. 5go października 1813 stoczył zwycięską bitwę z połączonym Anglikami i Indyjczakami, w której padł ów straszny uczelnik *Tecumseh*. Zatargi administracyjne spowodowały go wziąć dymisyję. Po pokoju w Gandawie posłano Harrisona na kongres, jako reprezentanta z Ohio. R. 1824 został członkiem Senatu z tegoż państwa. Prezydent Adams mianował Harrisona ministrem pełnomocnym przy Rzeczypospolitej Kolumbijskiej. Gdy Jackson został Prezydentem Stanów Zjednoczonych, odwołał generała Harrisona z téj posady, i ten powrócił do życia prywatnego tak ubogi, jak w chwili, gdy sprawy publiczne obejmował. Później przyja-

cielo wyrobili mu miejsce sekretarza przy sądzie pierwszój instancyi w Cincinnati. Chwała Harrisona z jego spokojnego, rozsądnego i od wszelkiej namietności wolnego postępowania. Ale nawet przeciwnicy teraźniejszego prezydenta i wstrzymanego w rządzie kierunku demokratycznego, są tego mniemania, że Harrison w teraźniejszym przesileniu nie daje żadnej rekojmi rozstrzygnięcia postanowień, mogących uprzędzić zagrażające Stanom Zjednoczonym wypadki. Wigowie (partya arystokratyczna czyli banku) podsunęli go na Prezydenta, ponieważ masy w Stanach Zjednoczonych więcej, niżli spodziewać się można, za sławą wojenną unieść się dają. Jakoż Wigowie zwyciężyli, lubo generał Jackson, poprzednik i co do zasad zwolennik van Burena, a z którego dziełami wojennemi Harrison bynajmniej w porównanie iść nie może, sławne imię swoje przeciw niemu na szalę położył. Ale zwycięstwo pod Tippecanoe dziś jeszcze w Stanach Zjednoczonych z większym obchodzą zapalem, niż w Europie bitwę pod Lipskiem; nad tą rzeczką bowiem Harrison w 800 żołnierzy amerykańskich, napadniętych we śnie przez Indyjanców, pobit tych ostatnich, a lubo ten ogromny czyn wojenny nie miał dla Stanów Zjednoczonych żadnego bezpośredniego skutku, przerażono się jednakią myślą, co by czerwono-skórni (Indyjanie) ze spiącymi uczynić byli mogli; przeto wielkość zwycięstwa w miarę wielkości niebezpieczeństwa oceniono, i dziś jeszcze imię Harrisona jaśnieje obok Jacksona w rocznikach północno-amerykańskich dziejów wojennych. Dla tegoż Henry Clay z Kentucky, który przez długoletnią odznaczającą się działalność jako polityk, daleko większe dla Stanów Zjednoczonych położył zasługi, dobrowolnie Harrisonowi ustąpił i starania się jego całym swym wpływem wspierał. Z liczby stronników Claya zapewne więc Harrison pierwszych swych urzędników wybierze, tak iż Clay za duszę nowego rządu uważany być może. Lecz ze zwycięstwem Harrisona bynajmniej jeszcze nie jest rozstrzygnięta walka między demokratami czyli Torysami, których najdalsza odcień *Lokofokos* się nazywa, a partyją pieniężną czyli Wigów, której zagraża trwanie Stanów Zjednoczonych w ich dotychczasowym kształcie.

### Portugalia.

Pisma londyńskie z d. 22go grudnia zawierają z Lizbony pod dniem 14go powyższego miesiąca wiadomości, które pod względem stosunków z Hiszpaniją bardzo wojowniczy sposób myślenia wyrażają. — *Morning-Herald* umieścił

następujący list z Lizbony pod dniem 14. grudnia: »Wczoraj zrana ranoreszcie powzięto postanowienie. Odbyła się bardzo długa rada gabinetowa, w której uchwalono, by się żądaniom Hiszpanii co do traktatu żeglugi na rzęce Duero sprzeciwić i traktatu tego przed zgromadzeniem się Kortezów nie wykonywać. Uchwalono oraz poczynić jak najspieszniej przygotowania, dla uzbrojenia się do wojny. — Wskutek tego w dodatku do *Diario do Governo* z dnia wczorajszego, ogłoszono następujące królewskie rozporządzenia: 1) Zawieszenie aktu *habeas corpus*, czyli nietykalności pomieszkań przez dni 40, zaczawszy od 13. grudnia; jestto środek nadzwyczajny, za który rząd na siebie odpowiedzialność bierze, aż do zgromadzenia się Kortezów, które dnia 2. stycznia 1841 nastąpi. 2) Przymusowy zaciąg wszystkich do wojskowej służby zdatnych urzędników administracyi krajowej, a to w przeciągu trzech dni, pod karą złożenia z urzędu. 3) Powszechny zaciąg wszystkich do wojskowej służby zdatnych a ustawami nieuwolnionych młodych ludzi od lat 18 do 25, dla postawienia armii na stopie wojennej. Każdy ochotnik otrzyma 4800 rejsów (27 do 28 franków) nagrody. To samo rozporządzenie powołuje pod chorągiew wszystkich uwolnionych od służby oficerów i szeregowych, pod karą uważania ich za zbiegów, jeżeli w przeciągu dni 14 do swych korpusów się nie zgłoszą. 4) Czwarte rozporządzenie oznajmia pardon generałuy wszystkim zbiegom, którzy do szeregów armii powrócą. — Prócz tych uzbrojeń na lądzie, wydano także do zbrojowni królewskiej marynarki w stolicy rozkaz uzbrojenia czterech okrętów wojennych, które w wypadku zerwania pokoju z Hiszpaniją, Madryt i Malagę blokować mają. Na te uzbrojenia rząd tymczasowie 44 *contos* (250,000 franków) wyznaczył. — Sądzą, iż przez powyższy zaciąg 50000 ludzi w szeregach stanie. — Wyszły obecnie *Diario do Governo*, zawiera rozporządzenie, w którym komendantowi korpusu inżynierów nakazuje się, warownie w Lizbonie i Oporto postawić natychmiast w zupełnym stanie obrony. — Drugie rozporządzenie nakazuje uformowanie batalijonów narodowych w całym kraju. Wszystkie do służby zdadne osoby od lat 18 do 40, do wstąpienia w te batalijony przymuszone zostaną.

### Hiszpanija.

Wiadomości z Madrytu pod dniem 16go grudnia (w pismach paryskich z d. 24go t. m.) donoszą: »Środek, jakich rząd użył pod względem Nawarry i prowincyj biskajskich, niemałe czynią wrażenie, ponieważ dają do poznania, co

Rejencyja z innymi prowincyjami uczynić gotowa. W ogólności wielkie zniechęcenie panuje w prowincjach biskajskich, i lękają się, ażeby się w nich energicznie środkom rządu nie oparło. — Także stosunki nasze z Portugaliją nader groźną przybierają postać. Wiadomo z pewnością, że Rejencyja dobitną notę, w formie *Ultimatum*, posłała do gabinetu portugalskiego, w której żąda wykonania traktatu dotyczącego się żeglugi na rzece Duero, i gabinetowi lisbońskiemu daje 25 dni do namyślenia się nad ostatecznym postanowieniem. Ostatnie z Lizbony nadeszłe depesze były unikające, i bynajmniej Rejencyi nie zadowolily. Rząd portugalski twierdził, że bez zasięgnięcia rady Korteżów nie stanowić nie może. Mówią że w razie odmownej z Lizbony odpowiedzi, 60,000 wojska hiszpańskiego wkroczy na granicę portugalską.

### Wielka Brytania i Irlandyja.

Sułtan zamówił w Londynie naszyjnik z najpiękniejszych brylantów dla Królowej Angielskiej, na znak swojej wdzięczności za wyświadczoną mu pomoc.

Niewiasta jedna, u której już od niejakiego czasu ślady pomieszania zmysłów spostrzegano, i która pod nazwiskiem księżnej Resterlitz ku końcu listopada do Londynu przybywszy w hotelu *Burlington* mieszkanie sobie najęła, chciała się d. 16. grudnia gwałtem do pałacu Buckinghamskiego dostać, a gdy jej straż tego wzbronila, wydobyla z pod swego płaszcza krótki miecz i uderzyła nim na strażę stojącego żołnierza, który przecieź szczęśliwie ciosu uniknął. Urzędnik policyjny, przybywszy tamże w tej chwili, musiał jej przemocą wytrącić z ręki oręż, który przy tej sposobności pękł. Niewiasta ta, jak śledztwo wykryło, uroiła sobie, że ma prawo do tronu angielskiego. Nie wykryto jeszcze, z jakiej była rodem, lub jakim sposobem do Londynu przybyła; w domu zajezdnym poczytywano ją za znakomitą cudzoziemkę z wybujałą wyobraźnią. Głoszą, że ją w domu warijantów w Bedlamie osadzają.

Podczas gdy o handel *opium* w Chinach wojna się wszczęła, p. Jeffries wniósł niedawno na zgromadzeniu królewskiego lekarsko-chirurgicznego towarzystwa skargę, że używanie *opium* w samej Anglii w niepokojącym stopniu się wzmacza; gdyż z ksiąg cłowych pokazuje się, że wprowadzone *opium* w r. 1820 wynosiło tylko 16,159 funtów, a w r. 1838 już się do 131,204 funtów podniosło. Przeciw temu zarzucono, że w przeciągu tego czasu wzmogło się bardzo w aptekach używanie *opium*, które doktor Sydenham: głównym środkiem lekarskim

nazwał, i że w szpitalach londyńskich nie wydarzyła się dotychczas żadna choroba, którąby zbytecznemu używaniu *opium* przypisać można.

Uzbrojenia i wojenne przygotowania w Anglii trwają ciągle. Umieszczony w *Morning-Post* list z Woolwich pod dniem 11. grudnia donosi, że w warsztatach tamtejszych zatrudnionych jest czterech nowych cieśli robieniem jaszczyków na kule i bomby. Wzięto ich na sześć miesięcy do roboty. Siedlarze zbrojowni zrobili model dobrze wypchanego siodła z drzewa, po którego bokach wiszą drewniane skrzyneczki, z których każda dwanaście ładunków i kilka rac kongrewskich obejmie. Kilka koni osiodlano dnia wczorajszego tym nowym aparatem, wyglądającym zupełnie jak kosz chlebowy. Siodła te przeznaczone są do służby w Syrii i dano rozkaz, by ich znaczną ilość zrobiono.

*Globe* udziela z *Calcutta Courier*, bez dodania wszakże swych uwag, tej wiadomości, że lord Auckland, terażniejszy Wielkorządca Indyj Wschodnich, już od kilku miesięcy podał o dymisyję do dyrektoratu kompanii wschodnio-indyjskiej, takową przyjęto, poczem J. C. Robertsona, członka głównej rady i wice-gubernatora Bengalii, tymczasowie następcą jego mianowano, którąto wysoką godność tenże bezwątpienia do września r. 1843 piastować będzie, to jest do czasu, w którym kończy się w Bengalii służba jego w charakterze urzędowania, jaki powyżej wymieniono.

### Francyja.

Uchwałą królewską z d. 21. grudnia mianowano burmistrzów i adjunktów dwunastu okręgów Paryża, wybranych z pomiędzy kandydatów, prezentowanych w skutek ustawy z d. 20. kwietnia 1834. — Pisma opozycyjne mocno się na to oburzają, że Król dla drugiego okręgu nie dotychczasowego burmistrza, pana Berger, lecz innego kandydata, p. Mongalvy, wybrał.

Romisyja mająca polecenie rozpoznać wniosek do ustawy pod względem obwarowania Paryża, obrała d. 22. grudnia p. Thiersa swym prezydentem, a p. Allarda sekretarzem.

Królowa Maryja Krystyna (była Rejentka Hiszpanii) jadąc do Tuluzy przybyła do Aix d. 15. grudnia. Jej Król. Mość ma w porcie tulońskim wsiąść na pokład król. francuzkiego statku parowego *Phare*, który ma rozkaz do Włoch ją odwieść.

Napływ ciekawych do trunny Cesarza Napoleona w kościele inwalidów, jest ciągle nadzwyczaj wielki. Dnia 21. i 22. grudnia tłum ludu był tak ogromny, że więcej niż 15,000 osób nie mogło być przypuszczonych, chociaż po

większej części biletami były zaopatrzone. Dnia 21. zebrało się przeszło 100,000 ludzi. Dnia 22. znowu przeszło 100,000 ludzi przypuszczono.

Słychać teraz, że proces *Darmésa* ma być dnia 15. stycznia przed sądem parów wytoczony.

Roboty przy terasach dla wzniesienia muru, który ma Paryż jednym ciągiem opasać, przez dni kilka z powodu zimna przerwane, znowu jak dawniej na całej linii rozpoczęto.

W akademii francuzkiej jest obecnie troje miejsc opróżnionych. Dziewięciu autorów stara się o nie, między nimi Wiktor Hugo, de Tocqueville i hrabia St. Aulaire.

P. Cremieux wrócił do Paryża z swęj na Wschód podróży.

### Holandya.

Na posiedzeniu drugiej izby Stanów Generalnych dnia 19. grudnia, wydział centralny zdał sprawę z budżetu wydatków. Co do głównego punktu dowiedziano się z tego, że izba nie poprzestając na danych jęj od rządu wyjaśnieniach, jeszcze się wielu innych domaga. Podobnież zdarzyło się także przy sprawozdaniu z budżetu przychodów, w którym mianowicie podwyższenie centymów dodatkowych do niektórych wątpliwości powód dało.

Dziennik *Handelsblad* zawiera w dniach tych artykuł pod względem nowego systemu podatowania. Projektuje, by zniesiono wszelkie dotąd istnące uboczne i wprost pobierane podatki, a na ich miejsce ażeby zaprowadzono powszechny podatek przychodowy. Komisya umyślnie ku temu postanowiona, w przypadku tym wykryłaby prawdziwy stan dochodów każdego poddanego i ułożyłaby z tego pewną kwotę podatkową.

### Belgija.

Rzeka Skalda tak wiele lodu niesie, iż się obawiają, ażeby wkrótce nie była przerwana żegluga koło Flissyngi. Dnia 16go grudnia o godzinie 7. zrana kra zatamowała rzekę Mozę koło Seraing. Woda wzniosła się więc natychmiast z nadzwyczajną szybkością, tak iż przez uderzenie lodu zatoneło kilka okrętów, węglami i rudą żelazną naładowanych, a kilka innych mocno uszkodzonymi zostało.

W Bruxelli, jak się zdaje, istnieje banda rabusiów, która dziewczęta kradnie, a której sprawiedliwość wysledzić nie może. Tak od niejkiego czasu zapodziała się gdzieś pewna zupełnie jeszcze młoda panienska, córka szanownych rodziców. Teraz dziennik *Belge* pod dniem 21. grudnia donosi, że panna Emilija de M. . . ., lat 15 mająca, od trzech dni znikła, i że wszystkie poszukiwania do jęj wykrycia daremne były.

### Szwajcarya.

Na zapytanie kantonu rządzącego rada rządu kantonu Berny oświadczyła, że pod rozrządzenie Związku Szwajcarskiego da nad swój kontyngent jeszcze 40 dział. W czasie jak tylko można najkrótszym, ma być wszystka obrona krajowa (*Landwehr*) uorganizowana.

Pełnomocny minister Wielkiej Brytanii przy Związku Szwajcarskim, p. Morier, przysłał do kantonu rządzącego pod d. 7. grudnia z Berny datowaną notę treści następującej:

»Niżej podpisany, Królówę Wielkiej Brytanii minister pełnomocny przy Związku Szwajcarskim, doniósł do wiedzy rządu swojego o środkach, użytych przez wysoki kanton rządzący, o których tenże okólnikiem z d. 20. października zawiadomił kantony, w zamiarze utrzymania na przypadek wojny neutralności i nietykalności Szwajcaryi. Wice-hrabia Palmerston, Jęj Król. Mości pierwszy sekretarz Stanu spraw zagranicznych, polecił zatem podpisanemu, by JJWW. burmistrzowi i radzie Stanu kantonu Zurych, jako obecnie kantonu rządzącego Związku Szwajcarskiego, wyraził zadowolenie, jakie uczuł rząd Jęj Król. Mości, powziąwszy postanowienie Związku Szwajcarskiego: utrzymania nietykalności praw, uzyskanych przystąpieniem Szwajcaryi do podpisanego w Wiedniu r. 1815 oświadczenia, i dopełnienia w dobrej wierze tych, w jakie weszła, zobowiązań. Niżej podpisany otrzymał dalej polecenie zapewnić kanton rządzący, że rząd Jęj Król. Mości, lubo szczęśliwym trafem nie ma już wteć podobieństwa, by przyszło do zerwania między Francyją a pięćmi mocarstwami, mającemi udział w traktacie z dnia 15go lipca; niemniejż wszelako wysoko ceni dane przez Związek Szwajcarski oświadczenie, utrzymania zaręczonego przez Wielką Brytanię porządku. Niżej podpisany mając zaszczyt i przyjemność wypełnić rozkazy rządu Jęj Król. Mości, korzysta z radością z tego wypadku, iż JJWW. burmistrzowi i radzie Stanu kantonu Zurych, jako obecnie kantonu rządzącego, ponowić może najszczęśliwsze zapewnienia swego najzupełniejszego poważania. D. R. Morier.«

### Rossyja.

Umieszczony w *Tygodniku Petersburskim* ukaz cesarski z d. 22. listopada opięwa: że od kapitałów będących własnością rossyjskich poddanych, jeżeli z mocy testamentów będą przechodziły za granicę, pobierać ma skarb po 15% od sta. Wyjmują się od tego kapitały przechodzące na rzecz sukcesorów, i podług artyku-

łów 335 i 336 Ustawy o poszlinach wolne od opłaty poszlin wieczystych, tudzież kapitały przechodzące do Państw, wymienionych w art. 689 téjże Ustawy.

Tęgie mrozy, które od d. 9. grudnia w Petersburgu nastąpiły, trwają ciągle z wielką uporczywością. Termometr dochodzi codziennie 20 do 22 stopni Réaumur niżej zera. W skutek tego, z powodu mocniejszego ogrzewania pokoi, równie jak nieprzezornego postępowania, a po części z powodu źle wystawionych pieców, zwłaszcza iż dla rzemieślników trudniących się stawianiem pieców, nie masz dotychczas urzędowego cechu, wydarzają się tu częste pożary. Jeden z największych wybuchnął w nocy dnia 9. grudnia, przez co w czwartej dzielnicy admiralicyi, mimo czynnej pomocy, jakiej udzielały sikawki i inne środki zaradcze, zgorzał zupełnie jeden dom prywatny, a dwa inne znacznie uszkodzonymi zostały. Niewiasta, która się z piętra na bruk rzuciła, upadłszy skaléczyła się bardzo niebezpiecznie; trzech innych ludzi zgorzało w płomieniach. Niektóre podrzędne osoby, należące do gaszenia pożaru, także mocno się poraniły.

### Turcyja.

*Dostrzegacz Austryjcki* pod dniem 31. grudnia zawiera: »Sztafeta prywatna, wyprawiona z Konstantynopola dnia 17. grudnia, przywiozła wiadomość, że dniem wprzódy zawiązał tamże z Alexandryi angielski okręt parowy *Hydra*. Na pokładzie jego znajdował się oficer angielski, posłany do *Mehmeda Alego* przez admirała *Stopforda*, w skutek danego mu pod dniem 15. listopada rozkazu admiralicyi. Takowy wiezie list *Mehmeda Alego* do Wielkiego Wezyra, w którym piérwszy wyraża bezwarunkowe poddanie się swoje pod rozkazy Jego Sułtańskiej Mości, poleca się łasce Sultana, donosi, że wydał rozkazy do opuszczenia wszystkich przez siebie posiadanych prowincyj, oprócz Egiptu, i że ma w pogotowiu do powrotu do Konstantynopola znajdującą się w porcie alexandryjskim flotę otomańską. — Porta zamysła wyprawić komisarza do Alexandryi, dla objęcia rzeczonej floty.«

»Według tychże wiadomości z Konstantynopola, w chwili odejścia sztafety zgromadzeni byli reprezentanci czterech dworów, dla wniesienia u Wysokiej Porty wstawienia się swych mocarstw, by cofnęła złożenie *Mehmeda Alego* z baszostwa i nadała mu w dziedziczość baszalikat Egiptu.«

O rozbiciu, jakimu austryjcki okręt parowy *Seri-Pervas*, w nocy z dnia 1. na 2gi grudnia na morzu Marmara uległ, wyjmujemy następu-

jące szczegóły z listu pewnego austryjackiego oficera, który się podczas téj katastrofy na pokładzie znajdował: »Statek *Crescent*, mający do Bajrutu płynąć, wstrzymany był burzami na Czarném morzu; przeznaczono więc *Seri-Pervas*, jeden z najpiękniejszych okrętów towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, by wziął na pokład 500 żołnierzy tureckich, których do Syrii wyprawiono. Gdy się to stało, o pół do 6tej wieczorem podnieśliśmy kotwicę. Za ledwo dostaliśmy się na Białe morze, gdy powstała burza, jakiej dotąd nie zapamiętano. Położenie nasze stało się wkrótce w najwyższym stopniu niebezpiecznym, ponieważ machina okrętu *Seri-Pervas* za słabą była w stosunku jego wielkości, a na pokładzie żołnierze tureccy jeden koło drugiego leżąc, przeszkadzali w ruchu osadzie okrętowej. Ja z mymi towarzyszami podróży przebywałem w kajucie, gdzie z trudnością tylko mogliśmy się na łóżach utrzymać, podczas gdy wirujące i nad wszelkie pojęcie mocne poruszenie okrętu, gruchotało latarnie, obalało stoły i stolki, i rzeczy nasze rozrzucalo. Tym sposobem przez dwanaście godzin miotani, byliśmy igryszkiem bałwanów morskich, nie przeczuwając jednak zupełnego niebezpieczeństwa, na jakie byliśmy narażeni. Na raz uczuliśmy okropne uderzenia z dołu do góry, którym przerażający stęk okrętu odpowiadał. Z pokładu odzywały się żalosne głosy tureckie. Chcieliśmy wziąć suknie nasze, ale trudno je było znaleźć, ileż światła nie było, a tymczasem głosy żalosne z pokładu powiększały się. Rzuciliśmy się do drzwi kajutowych, lecz te znaleźliśmy zatarasowane, przez będących na pokładzie Turków. Nareszcie powiodło się nam przemocą wyjście sobie utorować. Pokład przerażający przedstawiał widok. Trwoga, przestraszanie ogarnęły wszystkich; tylko oficerowie i majtkowie okrętu zachowali przytomność umysłu. Okropność téj nocy powiększało jeszcze dotkliwie zimno i gęsta śnieżna zawierucha. Bałwany przez pokład sadząc obalały nas na ziemię. Przekonałiśmy się więc, że się okręt blisko o 50 kroków od brzegu rozbił. Szczęśliwym trafem jest tam wybrzeże płytkie i piaszczyste. Niezwłocznie zatem zabrano się do ratowania. Ale pokazało się, że kilku Turków, korzystając z piérwszego zamięszania, spuścili wielką łódź i na niej się ocalili. Trzeba było przeto innego użyć środka. Jeden z majtków rzucił się z liną w bałwany morskie i płynąc dostał się szczęśliwie do brzegu, gdzie linę do drzewa oliwnego przymocował; na téj więc straszliwej, chwiejącej się i nad wzburzonemi falami unoszącej się kolei rozpoczeliśmy naszą napowietrzną przeprawę na ląd stały. Drudzy spuszczały się po żerdzi za-

glowój, przycém kilku Turków stało się pastwa bałwanów; dziesięciu innych woda w nocy z pokładu uniosła, tak iż ich ocalić nie było można. Dostawszy się na ląd a przeto uszedłszy śmierci w bałwanach morskich, zaczęło nam znowu okropne zimno dokuczać, aż nareszcie po dwugodzinném błakaniu się, brodząc po kolana w śniegu, dostaliśmy się do włości Arnutli w zatoce Dzemlike, gdzie się nasze cierpienia skończyły.

### Wyspy Jońskie.

Podług dziennika *Times*, wychodzącego w Malcie, z dnia 5. grudnia, na wyspie Zante aż do połowy miesiąca grudnia, dawały się czuć ciągle trzęsienia ziemi; były one powiększej części słabe, lecz niektóre rzadziej się wydarzające były dostatecznemi do obalenia domów, które już piérwój wstrząśnienia doznały. Z tém wszystkiém mieszkańcy tamtejsi zajmują się ciągle odbudowaniem, poczęści z wsparciem rządu, który w téj chwili powszechnego ucisku na wyspie Zante, bieg wszystkich cywilnych procesów na niejaki czas zatamował.

## NOWINY LWOWSKIE.

Wały nasze mają być w nocy oświetlone, a zwłaszcza, jak slychać, lampami arganckimi, przez-co zapobiegnie się potrzebie, która tak bardzo uczuć się daje, ileż komunikacja tamtędy z miastem i przedmieściami ciągle jest wielką. — Dziesięć redut właśnie ogłoszono, i to wygodą swoją zapewne więcéj niż w roku zeszłym sprawią nam przyjemności, gdyż pokoje na piérwszém piętrze w gmachu redutowym na traktujerniej urządzone być mają. Oprócz tego kilka świetnych balów ma być danych w sali redutowej.

Y\*\*\*

Znany zaszczytnie muzykalnemu światu pan Ruckgaber, ułożył siedm mazurów na fortepian i dochód z nich przeznaczył na wsparcie tu-tejszego instytutu głucho-niemych. Jeżeli zasób piénieźny przysporzy się, to wtedy jeden z uczniów tegoż instytutu, mający zdatność do malarstwa, ma być wysłany do Wiednia, dla poświęcenia się temu pięknemu zawodowi. \*\*

Teatr polski. — Dnia 4go b. m. trajedya Szekspira: *Król Lear*. Wdzięczni je-steśmy dyrekeji teatru polskiego, że nam to arcydzieło książećcia literatury dramatycznej, ten utwor pełny jénijalnych pomysłów, wybornie

osnowanych charakterów, pełny świeżości i głę-bokości uczuć, pełny znajomości serca ludzkiego, w tak pięknej przedstawiono barwie. Króla Leara grał p. Bensa: i czy zachował powagę i god-ność majestatu; czy wybuchał unosliwością samowładcy; czy rzucił pioruny przekleństwa na wyrodne córki; czy idąc z losem w zapasy, bu-rze żywiołów i serca nieugięta pokonywał wola; czy obłąkany wreszcie, ostatkami uczuć dogory-wający, przedstawiał smutny koniec upadłej wielkości ziemskiej; widać było, że zgłębił rolę, umiał się wdrożyć w uczucia skreślone przez au-tora śmiałym mistrzowskim pędzlem i oddać je z wszelką mocą przerażającój prawdy. Pomniej-sze, lecz niemniej wielkie w pomysłach charak-tery, jako to: Gonerilli (p. Kamiński), hrabiego Kent (p. Nowakowski), hrabiego Gloster (p. Błotnickiego), Edgara (p. Słowski), Edmunda (p. Smochowski) i t. p. wykonane były z równym umniczym rozmysłem i wprawnością. Sceny hrabiego Kenta z Learem, i Ed-gara w chwilach przybranego pomieszania zmy-słów, jedno z najtrudniejszych w sztuce, oddane były jak najzgodniej z naturą, słowem jak tylko można najlepiej. — Czyni to zaszczyt naszej pu-bliczności, że lubo sztuka do godziny jedynastej trwała, ile uważaliśmy nikt jednak przed koń-cem nie opuścił miejsca: łoże, krzesła i par-ter, wszystko z największém slychało natęże-niem, i widać było, że nie ginęły piękności, które poeta tak obficie w tym utworze swoim rozsytał.

(9.)

### Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Z korespondencji prywatnej.)

Zaleszczyki d. 2. stycznia 1840. Zboże jest u nas teraz w następującej cenie: korzec pszenicy 6 zr. 30 kr. do 7 zr., żyta 4 zr. 30 kr. do 5 zr., jęczmienia 3 do 4 zr., hreczki 3 zr., owsa 2 zr., kukurudzy 3 zr. 30 kr. m. k. — Wadra (18 kwart) wódki po 3 zr. 15 kr. do 3 zr. 30 kr. w. w.

Przy sprzedaży większych partyj zboża ceny jeszce są niższe, gdyż dotąd kupcy nie dopy-tują się.

### TEATR POLSKI.

Jutro (po raz piérwszy): *Karolina, czyli: Niestosowne małżeństwo*, dramat w 4 aktach.